

## Ochrona tytułu prasowego

Problematyka tytułu prasowego, a zwłaszcza jego ochrony budzi spore wątpliwości natury teoretycznej, ale także praktycznej. Po pierwsze, już chociażby z tego tytułu, że pojęcie tytułu prasowego nie zostało zdefiniowane w ustawie z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe<sup>2</sup> ani w żadnym innym akcie normatywnym. W doktrynie wskazuje się na różne sposoby rozumienia tego terminu. A mianowicie po pierwsze pojęcie to może oznaczać 1) „środowiskowe określenie dziennika lub czasopisma jako jednostki wydawniczej (...); 2) nazwę własną dziennika lub czasopisma identyfikującą ją i pozwalającą odróżnić od innych, podobnych na rynku wydawniczym; 3) nazwę własną utworu prasowego, cyklu utworów, serii wydawniczej, rubryki lub działu w czasopiśmie”<sup>3</sup>. W kontekście omawianego tu zagadnienia na uwagę zasługują dwa ostatnie znaczenia<sup>4</sup>. Po wtóre, problematyka ochrony prawnej tytułu prawnego może być rozpatrywana z różnych perspektyw. Może to rodzić wątpliwości co do różnych źródeł udzielanej ochrony prawnej, a tym samym konieczności spełnienia innych przesłanek takiej ochrony przewidzianych przez odrębne regulacje.

W celu omówienia kwestii wskazanej w tytule niniejszego opracowania, na wstępie konieczne jest przybliżenie jednej z instytucji prawa prasowego, tj. rejestru dzienników i czasopism. Tym bardziej, że tylko w art. 20 ust. 2 pkt 1 i art. 21 prawa prasowego pojawia się *expressis verbis* pojęcie tytułu prasowego<sup>5</sup>. **Przypomnieć tu należy, że zgodnie z art. 20 ust. 1** Prawa prasowego wydawanie dziennika lub czasopisma wymaga rejestracji. Organem właściwym jest sąd okręgowy właściwy miejscowo dla siedziby wydawcy. W doktrynie toczy się spór czy ukształtowanie instytucji rejestru dzienników i czasopism w obecnie obowiązującym stanie prawnym pozwala przyjąć, że mamy do czy-

---

<sup>1</sup> Dr hab. nauk humanistycznych, prof. nadzw. UAM, kierownik Zakładu Systemów Prasowych i Prawa Prasowego na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, prawnik, radca prawny.

<sup>2</sup> Dz.U. 1984, nr 5, poz. 24 z późn. zm.

<sup>3</sup> I. Dobosz, *Tytuł prasowy*, [w:] *Prawo mediów*, Warszawa 2005, s. 630–631; eadem, *Prawo prasowe*, red. J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak, Warszawa 2011, s. 106–107.

<sup>4</sup> J.J. Sitko, *Firma i jej ochrona*, Warszawa 2009, s. 60.

<sup>5</sup> Patrz szerzej: ibidem, s. 60 i n.

nienia z systemem zgłoszeniowym czy też rejestracyjnym<sup>6</sup>. Abstrahując od sporów doktrynalnych w tym zakresie, podkreślić należy, że w praktyce na mocy art. 20 pr.pr., do podjęcia działalności polegającej na wydawaniu prasy konieczna jest rejestracja w sądzie okręgowym właściwym miejscowo ze względu na siedzibę wydawcy. Przypomnieć tu także należy, że zaniechanie tego obowiązku rodzi odpowiedzialność prawną, a mianowicie zgodnie z art. 45 prawa prasowego każdy kto wydaje dziennik lub czasopismo bez rejestracji podlega grzywnie.

Sposób i wzór prowadzenia rejestru dzienników i czasopism określa wydane na podstawie delegacji ustawowej zamieszczonej w art. 23a pr.pr. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 lipca 1990 r. w sprawie rejestru dzienników i czasopism<sup>7</sup>. Zgodnie z nim rejestr prowadzi się w postaci odpowiedniej księgi rejestrowej składającej się z dziewięciu rubryk. W pierwszych dwóch zamieszcza się liczbę porządkową i datę wpisu, natomiast trzecia rubryka przeznaczona jest na tytuł gazety oraz dane określające siedzibę i adres redakcji. W rubryce czwartej wpisuje się dane osobowe redaktora naczelnego, a więc imię i nazwisko, datę i miejsce urodzenia, imiona rodziców i adres zamieszkania<sup>8</sup>. Jest to miejsce na ewentualne zastrzeżenia dotyczące zwolnienia redaktora naczelnego od wymogu posiadania obywatelstwa polskiego oraz wskazanie redaktora naczelnego, który ponosił będzie odpowiedzialność na zasadach określonych w art. 49a w związku z art. 25 ust. 4a pr.pr. Kolumna piąta przeznaczona została na informacje dotyczące wydawcy, a więc określenie podmiotu prowadzącego działalność wydawniczą przez podanie nazwy, formy prawnej działalności, a wreszcie podanie jego siedziby i adresu. W szóstej rubryce umieszcza się dane określające częstotliwość ukazywania się prasy. Dwie kolejne rubryki przeznacza się na ewentualne wzmianki dotyczące czasowego zawieszenia wydawania gazety oraz utraty ważności rejestracji. Wreszcie ostatnia z rubryk w myśl cytowanego tu rozporządzenia, przeznaczona została na zamieszczanie uwag dotyczących prowadzonej działalności wydawniczej, które mają istotne znaczenie z punktu widzenia prawa prasowego. W § 3 ust. 2 omawianego tu aktu wykonawczego podano przykładowe informacje, które mogą podlegać wpisowi z ostatniej rubryce księgi rejestrowej. Zgodnie z tym

<sup>6</sup> J. Sobczak, *Ustawa prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 275; zob. też: I. Dobosz, *Tytuł prasowy jako nazwa dziennika lub czasopisma – problemy ontologiczne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynaalczności i Ochrony Właściwości Intelktualnej” 1993, z. 62, s. 46 i n.

<sup>7</sup> Dz.U. nr 46, poz. 275 z późn. zm.

<sup>8</sup> Patrz szerzej: J. Sobczak, *Ustawa...*, op.cit., s. 269.

przepisem może znaleźć się tu wzmianka o skorzystaniu przez redakcję z możliwości rozpoczęcia wydawania dziennika przed jego zarejestrowaniem oraz wzmianki o wyrokach skazujących za przestępstwa określone w prawie prasowym. Konstrukcja tego przepisu<sup>9</sup> utwierdza w przekonaniu, że mogłyby się tu znaleźć także inne wzmianki mające związek z działalnością prasową, ale jedynie te, które wynikają z ustawy lub wydanego na jej podstawie rozporządzenia. Jako przykład takiego wpisu można podać wzmiankę o wystąpieniu redakcji o zachowanie rejestracji w trybie art. 23 prawa prasowego<sup>10</sup>. Z kolei na mocy § 2 cytowanego tu rozporządzenia, wymaga się prowadzenia oddzielnych akt rejestrowych dla każdego z istniejących tytułów. Akta te zawierają dokumentację wymaganą do zarejestrowania dziennika lub czasopisma oraz wszelkie inne dokumenty, które stanowiły podstawę dokonanego wpisu. Postępowanie w sprawach rejestrowych prowadzi się przy odpowiednim zastosowaniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym, uwzględniając, jak to wyraźnie stanowi art. 20 ust. 1 prawa prasowego, zmiany wynikające z tejże ustawy. Podstawą dokonania stosownego wpisu w rejestrze dzienników i czasopism winno być w każdym przypadku postanowienie organu rejestrowego wydane w oparciu wyłącznie o dokumenty złożone do akt. Postanowienie, o którym mowa powyżej, powinno przytaczać dosłowną treść wpisu, a nadto określać rubrykę, w której ma być on umieszczony.

W doktrynie prezentowany jest pogląd, iż postanowienie o zarejestrowaniu dziennika lub czasopisma ma charakter orzeczenia konstytutywnego rodzącego skutki *ex nunc*<sup>11</sup>. Natomiast w przypadku wpisu o zmianie danych zamieszczonych w rejestrze<sup>12</sup>, zmiany wyprzedzają dokonanie stosownej notyfikacji przez organ rejestrowy<sup>13</sup>. Postanowienie o zarządzeniu wpisu do rejestru nie wymaga uzasadnienia, chyba że podmiot uprawniony zażądał tego<sup>14</sup>. Postanowienie o odmowie wpisu do rejestru dzienników i czasopism wydane na posiedzeniu jawnym albo na rozprawie, a to powinno być regułą. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego aktywność sądu w postępowaniu o rejestrację prasy jest niezbędna i dlatego sąd okręgowy nie powinien odmawiać rejestracji z przyczyn określonych w art. 21 prawa prasowego bez uprzed-

---

<sup>9</sup> Por. sformułowanie tu zamieszczone cyt. „zamieszcza się między innymi”.

<sup>10</sup> J. Sobczak, *Polskie prawo prasowe*, Poznań 1993, s. 81.

<sup>11</sup> I. Dobosz, *op.cit.*, s. 49.

<sup>12</sup> Tak: art. 20 ust. 5 prawa prasowego.

<sup>13</sup> I. Dobosz, *op.cit.*, s. 50.

<sup>14</sup> Por. art. 20 ust. 3 prawa prasowego.

niego wysłuchania wnioskodawcy na posiedzeniu lub i odebraniu od niego oświadczenia na piśmie<sup>15</sup>. Rozporządzenie nakazuje nadto przed wydaniem postanowienia o zarejestrowaniu dziennika lub czasopisma prosić o informację Sąd Okręgowy w Warszawie czy nie dojdzie do naruszenia prawa do tytułu już wcześniej zarejestrowanego. Sąd rejestrowy dokonuje wszelkich wpisów na wnioski podmiotu uprawnionego bądź z urzędu w sytuacjach określonych w § 7 rozporządzenia w sprawie rejestru dzienników i czasopism<sup>16</sup>. Stąd też organ ten dokonuje wpisu z urzędu w następujących sprawach: a) zamieszczenia wzmianki o czasowym zawieszeniu wydawania dziennika lub czasopisma oraz o czasie, na jaki zostało zawieszona wydawanie tytułu; b) utraty ważności rejestracji dziennika lub czasopisma; c) informację o skorzystaniu przez redakcję z możliwości wydawania gazety przed jego zarejestrowaniem; d) wydania wyroku skazującego za przestępstwa określone w prawie prasowym. W wyżej zaprezentowanych sprawach sąd z urzędu winien również dokonać wykreślenia wpisów, o których tam mowa. Podkreślić należy, iż czynności takie powinny być przeprowadzone przez organ rejestracyjny niezwłocznie, o czym przekonuje wykładnia art. 20 ust. 5 prawa prasowego w zw. z § 6 powołanego tu wielokrotnie aktu wykonawczego do tej ustawy. Natomiast w pozostałych przypadkach organ rejestrowy dokonuje wpisu jedynie na wniosek uprawnionego podmiotu.

Warto w tym miejscu podkreślić, co już wyżej zaznaczono, że przed wydaniem postanowienia o zarejestrowaniu gazety, sąd jest zobligowany zapoznać się czy proponowany we wniosku tytuł nie jest zbieżny z już istniejącym w rejestrze<sup>17</sup>. W orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 18 lutego 1993 r. wyrażono pogląd, iż „wydawanie tytułu prasowego o nazwie podobnej do renomowanego tytułu, już istniejącego na tym samym terytorium i podobnej problematyce, może wprowadzić w błąd odbiorców. Dlatego w takim przypadku istnieć potrzeba przeciwdziałania bezprawnemu używaniu cudzego tytułu już w postępowaniu rejestrowym”<sup>18</sup>.

Prawo prasowe nie precyzuje, kto jest władny złożyć omawiane powyżej wnioski. Stąd też w tym zakresie raz jeszcze, zważywszy na art. 20 ust. 1 usta-

<sup>15</sup> Tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1992 r., sygn. akt I CRN 31/92.

<sup>16</sup> Por. art. 506 k.p.c.

<sup>17</sup> Por. § 4 Rozporządzenia w sprawie rejestru dzienników i czasopism.

<sup>18</sup> Sygn. akt I Acr 21/93, opublik. w „Przeglądzie Sądowym” 1994, nr 4, poz. 29, wkładka „Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych, teza przywołana także przez E. Nowińską, [w:] *Prawo mediów*, red. J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak, op.cit., s. 98.

wy, należy odwołać się do kodeksu postępowania cywilnego w części określającej postępowanie nieprocesowe. W doktrynie wskazuje się, z uwagi na treść art. 506 k.p.c., iż katalog podmiotów, które uprawnione są do złożenia wniosków o wszczęcie postępowania nieprocesowego, określony jest w przepisach szczególnych regulujących postępowanie w poszczególnych kategoriach spraw<sup>19</sup>. W myśl zatem tego poglądu, odpowiedzi na pytanie kto jest uprawniony do składania wniosków, o których mowa w art. 20 prawa prasowego, należy poszukiwać na gruncie tej ustawy. Prawo prasowe w tej kwestii jednak nie zajmuje stanowiska wprost. W związku z powyższym rozważyć należy zatem całokształt norm prawnych.

Z analizy norm prawa prasowego wyciągnąć można wniosek o niezwykle mocnej pozycji wydawcy. Choć pojęcia tego ustawa nie precyzuje, podając jedynie, jakie podmioty są uprawnione do prowadzenia takiej działalności<sup>20</sup>. Doktryna natomiast definiuje ten podmiot jako „podmiot prawny, który faktycznie, w sposób twórczy, wpływa na charakter dziennika lub czasopisma”<sup>21</sup>. Wydawcy przypisuje się przede wszystkim zadanie prowadzenia działalności gospodarczej, mającej na celu finansowanie i organizowanie wydawania tytułu<sup>22</sup>. Stąd też wydawcy przysługiwać będą kompetencje do podejmowania strategicznych decyzji związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą poprzez wydawanie prasy. Konsekwencją takiego ujęcia modelu gazety jest zamieszczone w art. 25 ust. 5 prawo do powoływania i odwoływania redaktora naczelnego. Przepis ten uprawnienie takie przyznaje także ewentualnie organowi założycielskiemu lub innemu właściwemu organowi. Uregulowania wewnętrzne podmiotów zajmujących się wydawaniem prasy, winny precyzować te kwestie. Mając powyższe na uwadze zasadne jest twierdzenie, że to wydawcy w pierwszej kolejności, jako organizatorowi i zarządcy, przysługuje prawo składania wniosków o wpis do rejestru dzienników i czasopism lub o jego zmianę. Nie bez znaczenia jest także fakt, że właściwość miejscowa sądu rejestrowego wyznaczana jest według siedziby właśnie wydawcy, a nie redakcji. Natomiast o tym, który z organów wydawcy będzie właściwy do dokonania takiej czynności, przesądzą unormowania określające wewnętrzną strukturę danego podmiotu. Jedynie wydawca dysponuje prawem do zgłaszania wniosków o wpis do rejestru dzienników i czasopism. Redaktor naczelny

<sup>19</sup> K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. II, Warszawa 1997, s. 214–215.

<sup>20</sup> Przykładowe ich wyliczenie zamieszczono w art. 8 ustawy.

<sup>21</sup> J. Sobczak, *Ustawa...*, op.cit., s. 120.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 119.

może nabyć takie kompetencje jedynie w oparciu o stosowne pełnomocnictwo w tym zakresie. Podkreślić jeszcze raz należy, że mimo nakazu zamieszczonego w art. 20 ust. 5 prawa prasowego, ustawa nie przewiduje sankcji za niedopełnienie tego obowiązku. Z treści tego aktu normatywnego zdaje się wynikać, że organ rejestrowy w takim przypadku nie ma nawet możliwości wezwania takiego podmiotu do przekazania aktualnych informacji. Takie zaniechanie nie może stać się też przyczyną wykreślenia z rejestru dziennika lub czasopisma. Uchybienie takie nie daje także podstaw do twierdzenia, że spełnione zostały przesłanki czynu zabronionego określonego w art. 45 prawa prasowego.

Rozważając charakter i skutki prawne takiego wpisu do rejestru, warto przywołać w pierwszej kolejności pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 listopada 2004 r.<sup>23</sup> Podkreślono tu, iż liberalne postępowanie rejestracyjne tytułów prasowych ma tylko charakter formalnej czynności. Nie oznacza to jednak, że tą drogą prawnie aprobowane i dopuszczalne jest wkroczenie w sferę cudzych praw podmiotowych, naruszenie cudzych dóbr osobistych czy też działanie noszące cechy nieuczciwej konkurencji, zagrażające lub naruszające interes innego przedsiębiorcy, dokonana zaś rejestracja konwaliduje te działania. Jak z powyższego wynika judykatura stoi na stanowisku, że z tytułu rejestracji dziennika lub czasopisma nie rodzi się nowe określone prawo podmiotowe<sup>24</sup>. Także w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1999 r.<sup>25</sup> zaznaczono, iż sąd w postępowaniu rejestracyjnym nie jest właściwy do rozstrzygnięcia sporu o prawo do tytułu prasowego. W uzasadnieniu tego orzeczenia podkreślono, iż przepis ten nakazuje badanie wniosku tylko w ograniczonym zakresie, a mianowicie czy zawiera on dane, o których mowa w art. 20 ust. 2 prawa prasowego oraz badanie i ocenę w aspekcie naruszenia prawa do ochrony nazwy istniejącego już na rynku tytułu prasowego. W ocenie SN art. 21 prawa prasowego przesądza o odmowie przez sąd rejestracji tytułu prasowego tylko wówczas, gdy jej dokonanie stanowiłoby naruszenie przepisów ustawy albo prawa do ochrony nazwy istniejącego tytułu prasowego. Rejestracja służy zatem zapobieżeniu istnienia na rynku prasowym pism o identycznych lub zbieżnych tytułach. Podobnie

<sup>23</sup> Sygn. akt I ACa 560/2004, opublik. „Gazeta Prawna” 2005, nr 193, s. 6, OSA 2006, nr 7 poz. 25, s. 50; „Wokanda” 2005, nr 7–8, s. 84.

<sup>24</sup> G. Tylec, *Ochrona tytułu utworu w prawie polskim*, Warszawa 2006, s. 171.

<sup>25</sup> Sygn. akt I CKN 502, nr 99, opublik. LexPolonica nr 342998, „Biuletyn Sądu Najwyższego” 1999, nr 11, s. 10 Glosa 2000, nr 3, s. 31, OSNC 2000, nr 3 poz. 50, „Wokanda” 1999, nr 12 s. 7.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 1 grudnia 1997 r.<sup>26</sup> stwierdził, że w postępowaniu mającym na celu zarejestrowanie tytułu prasowego sąd jedynie bada czy na rynku prasowym istnieje tytuł prasowy identyczny ze zgłoszonym do zarejestrowania. Także w postanowieniu SN z dnia 18 sierpnia 1999 r.<sup>27</sup> zaakcentowano, że sąd w postępowaniu rejestracyjnym nie jest właściwy do rozstrzygnięcia sporu o prawo do tytułu prasowego. **Takie stanowisko zostało podtrzymane także** w wyroku Sądu Najwyższego z 5 lutego 2010 r.<sup>28</sup> poprzez zaprezentowanie tezy, iż „sama rejestracja dziennika czy czasopisma nie przesądza o prawie do tytułu prasowego i nie rozstrzyga o kolizji lub jej braku z innymi prawami przysługującymi do tego tytułu osobom trzecim”.

Pogląd ten znajduje także pełną aprobatę doktryny. Panuje w tym zakresie ugruntowane i niekwestionowane stanowisko, iż „postępowanie rejestracyjne ma charakter formalny, a rola sądu rejestrowego jest w tym postępowaniu ograniczona. Postępowanie to nie przesądza o prawie do tytułu prasowego”<sup>29</sup>.

Z kolei w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2002 r.<sup>30</sup> wyjaśniono szerzej istotę systemu rejestrowego. Stwierdza się tu, iż system rejestracji tytułów prasowych nie jest systemem czystej notyfikacji, gdyż zobowiązuje sąd rejestrowy do uwzględnienia przy rejestracji zarówno interesu wydawcy, jak i czytelników, zawiera więc pewne elementy kontrolne, nienaruszające jednak zasady wolności prasy. Zdaniem Sądu Najwyższego zaprezentowanym w uzasadnieniu tego orzeczenia, względ na możliwość naruszenia prawa do ochrony nazwy istniejącego już tytułu prasowego odnosi się przede wszystkim do interesu wydawcy. Chodzi tu o jego obronę przed nieuczciwymi konkurentami, którzy mogliby, wykorzystując renomę istniejącego już tytułu prasowego, próbować podszyć się pod ten tytuł ze swoim wydawnictwem o niemal identycznym tytule czy, jak to ujmuje § 4 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 lipca 1990 r. w sprawie rejestru dzienników i czasopism<sup>31</sup> – o tytule „zbieżnym”. Jednakże na tym funkcja

<sup>26</sup> Sygn. III CKN 443/97, opublik. OSNC 1998, nr 5, poz. 88.

<sup>27</sup> Postanowienie SN z dnia 18 sierpnia 1999 r., sygn. I CKN 502/99, opublik. OSNC 2000/3, poz. 50.

<sup>28</sup> Sygn. akt III CSK 120/09 – oraz w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 12 marca 2013 r. I ACa 1091/12.

<sup>29</sup> Tak: J. Sobczak, *Prawo...*, op.cit., s. 693; E. Ferenc-Szydełko, *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 143; B. Kosmus, G. Kuczyński (red.), *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 324.

<sup>30</sup> Sygn. akt I CKN 1344/2000, opublik. w LexPolonica nr 375471.

<sup>31</sup> Dz.U. 1990, nr 46, poz. 275 z późn. zm.

ochronna art. 21 Prawa prasowego się nie kończy. Rozciąga się ona także na potencjalnych nabywców, zapobiegając przed wprowadzeniem ich w błąd co do rzeczywistej tożsamości nabywanego pisma. Tak więc przepis ten udzielając ochrony nazwie istniejącego już tytułu, czyni to nie tylko ze względu na jego wydawcę, ale także i na czytelników, umożliwiając im wybór i kupno tytułu, o który im rzeczywiście chodzi. W takim stanie prawnym trudno też nie zgodzić się ze stanowiskiem, iż sama „instytucja rejestracji nie chroni skutecznie i w pełnym zakresie nazwy tytułu prasowego. Wynikające stąd uprawnienia mają charakter formalny, o ich istnieniu decyduje nie stosunek prawny, lecz wyłącznie fakt dokonania rejestracji, stanowiący podstawę i przyczynę przyznania konkretnemu podmiotowi sfery możliwości określonego postępowania. Zważając na ten formalny charakter postępowania rejestracyjnego tytułu prasowego, pozostaje ono bez znaczenia na ocenę bezprawności działania w odniesieniu do jego nazwy w sytuacji, gdy wkracza ona wprawa podmiotowe do firmy osobie trzeciej”<sup>32</sup>. Pogląd taki znajduje też potwierdzenie w cytowanym już powyżej wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 listopada 2004 r., gdzie zaznaczono, iż jeżeli tytuł czasopisma wkracza w sferę dóbr osobistych i jeśli określone działanie zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy, pokrzywdzony może realizować swe uprawnienie cywilnoprawne przez poszukiwanie ochrony na drodze procesu cywilnego. Dla skuteczności takiego roszczenia musi istnieć realna obawa naruszeń i ważna rejestracja tytułu prasowego. Oczywiście w praktyce tytuł prasowy jest często przedmiotem obrotu cywilnoprawnego. Jest to – rzecz jasna – dopuszczalne, bo przecież tytuł prasowy „nie jest firmą w rozumieniu art. 43<sup>2</sup> § 1 k.c., lecz bardzo swoistym produktem firmy, czasami zresztą jedynym produktem wydawcy”<sup>33</sup>. Choć nie wynika to wyraźnie z ustawy prawo prasowe, to jednak zwykle prawem do tytułu dysponuje wydawca. Na marginesie jedynie warto odnotować, że przywołana ustawa nie definiuje pojęcia wydawcy, ograniczając się w art. 8 jedynie do wskazania kto w takiej roli może wystąpić.

Jeżeli jednak dojdzie do przeniesienia prawa do tytułu na inny podmiot, występujący w roli wydawcy, konieczne jest – zgodnie z treścią art. 20 ust. 5 prawa prasowego – poinformowanie (i to niezwłocznie) właściwego sądu rejestrowego. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2002 r.<sup>34</sup>

<sup>32</sup> Tak: J. Sobczak, *Prawo...*, op.cit., s. 693; zob. także: R. Stefanicki, *Prawo do nazwy (firmy) i jego ochrona*, Kraków 1999, s. 30–31; M. Klapczyńska, *Firma i jej ochrona*, Warszawa 2004, s. 83.

<sup>33</sup> Tak: J. Sobczak, op.cit., s. 695.

<sup>34</sup> Sygn. akt V CKN 1040/2000, opublik. w LexPolonica nr 359565, „Biuletyn Sądu Naj-



stwierdzono, że także na tym etapie sąd prowadzący rejestr dzienników i czasopism, nie jest uprawniony do rozstrzygnięcia sporu o to, kto jest wydawcą oraz komu przysługują prawa do tytułu prasowego. W uzasadnieniu zaś zauważono, że prawo prasowe nie reguluje wyraźnie postępowania o zmianę wpisu, stanowi jedynie w art. 20 ust. 5 ustawy, że o zmianie danych, które zawierać powinien wniosek o rejestrację, należy zawiadomić organ rejestracyjny. Przy okazji rozwinięto tu stanowisko akcentowane w innych orzeczeniach wyżej przytoczonych, iż postępowanie rejestrowe, z samej swej istoty charakteryzuje się bardzo ograniczonym zakresem kontroli sądu, a wydawane przezeń orzeczenia mają zasadniczo charakter „ewidencyjny”. Jednocześnie „ewidencyjny” charakter orzeczeń o wpisie (o zmianie wpisu) nie pozbawia go doniosłości prawnej. Rola sądu rejestrowego jest wyraźnie ograniczona do ewidencjonowania danych określonych przez przepisy. Pozostaje to w związku z zasadniczym celem prowadzenia rejestru dzienników i czasopism, którym jest zapobieżenie istnieniu na rynku prasowym pism o identycznych tytułach i niedopuszczenie na ten rynek tytułów, które stanowiłyby naruszenie praw do ochrony nazw tytułów już istniejących. Nie bez racji Sąd Najwyższy skonstatował, iż samo pojęcie prawa do tytułu jest sporne, choć na ogół obejmuje się tym pojęciem zarówno określenie dziennika lub czasopisma jako jednostki wydawniczej, jak i przedsiębiorstwa wydawniczego, a także nazwę własną dziennika lub czasopisma. W tym znaczeniu nazwa może być także przedmiotem prawa autorskiego oraz własności przemysłowej (znaku towarowego). Podstawę sporu, kto jest wydawcą, stanowi tu w istocie spór, kto ma prawo do tego tytułu. Prawo takie może być analizowane wielopłaszczyznowo i w różny sposób oddziaływać na ustalenie, kto jest wydawcą czasopisma. Z punktu widzenia pytania stawianego opiniującemu niezwykle istotny jest dalszy wywód zaprezentowany w cytowanym orzeczeniu. W ocenie SN, w prawie prasowym nie ma regulacji dotyczących tego, komu przysługuje prawo do tytułu prasowego i jakie jest jego źródło. O prawie tym nie przesądza się w postępowaniu rejestracyjnym, w którym jedynie wpisuje się (notyfikuje) osobę wydawcy. Nie można w tym postępowaniu badać praw do tytułu, rozstrzygać sporu o prawa autorskie ani o inne prawa, których źródłem mogą być np. czynności cywilnoprawne. Te prawa – co trafnie stwierdził Sąd – mogą być przedmiotem sporu i rozstrzygnięcia w procesie cywilnym. W sposób oczywisty wykraczałoby poza ramy kognicji sądu rejestrowego rozstrzygnięcie sporu o prawa jako przesłanki istotnej dla oceny zasadności wniosku o zmianę wpisu.

---

wyższego” 2003, nr 2, s. 10; „Monitor Prawniczy” 2003, nr 16, s. 748 OSNC 2003, nr 7–8, poz. 111 „Radca Prawny” 2003, nr 5, s. 137.

Kolejną perspektywą wymagającą analizy jest kontekst prawnoautorski ochrony tytułu prasowego. Na wstępie należy zaznaczyć, że w doktrynie nie ma zgodności czy tytuł spełnia przesłanki utworu, o których mowa w art. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>35</sup>. Niekiedy proponuje się podział tytułów prasowych według terminologii francuskiej na oryginalne i banalne lub według koncepcji niemieckiej<sup>36</sup>. Przy czym powyższe nie odnosi się jedynie do tytułów prasowych, ale szerzej. Jako przykład tej pierwszej kategorii wskazuje się np. takie tytuły, jak np. *Hamlet, Ogniem i mieczem*, a do tej drugiej kategorii zalicza się takie tytuły, jak np. *Chłopi, Zemsta*<sup>37</sup>. Niekiedy twierdzi się, że tylko tzw. tytuły mocne mają cechy odpowiednio wyróżniające i stąd też mogą stanowić utwór w rozumieniu prawa autorskiego<sup>38</sup>. Do kategorii słabych utworów według tej koncepcji zaliczano takie, które mają jedynie charakter opisowy np. poprzez wskazanie do pewnego gatunku, np. „Tygodnik Ilustrowany”. Tym niemniej niektóre tytuły słabe mogą stać się mocnymi, np. poprzez użycie dookreślenia gatunkowego w znaczeniu metaforycznym lub poprzez określone dodatkowo, albo też, jeżeli zdobędzie odpowiednie uznanie wśród odbiorców<sup>39</sup>. Ale także odwołując się do stanowiska Sądu Najwyższego z 19 września 1935 r.<sup>40</sup>, podnosi się, że „tytuł utworu literackiego wraz z treścią tego utworu stanowią jednolite dzieło sztuki”<sup>41</sup>.

Gdyby przyjąć, iż tytuł prasowy jest utworem w rozumieniu prawa autorskiego, to należy przypomnieć, że zgodnie z art. 11 tego aktu normatywnego, autorskie prawa majątkowe do utworu zbiorowego, w szczególności do encyklopedii lub publikacji periodycznej, przysługują producentowi lub wydawcy, a do poszczególnych części mających samodzielne znaczenie – ich twórcom. Domniemywa się, że producentowi lub wydawcy przysługuje prawo do tytułu. Trzeba jednak zaznaczyć, przepis ten nie przyznaje wydawcy *ex lege* prawa do tytułu, a jedynie ustanawia domniemanie prawne, które może zostać jednak obalone<sup>42</sup>.

<sup>35</sup> Dz. U. 2016, poz. 666; patrz szerzej: I. Dobosz, *Tytuł prasowy*, op.cit., s. 632–641.

<sup>36</sup> B. Michalski, *Dziennikarstwa a prawo*, Warszawa 1998, s. 118.

<sup>37</sup> I. Dobosz, *Tytuł prasowy*, op.cit., s. 633.

<sup>38</sup> J. Barta, R. Markiewicz (red.), *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Warszawa 2011, s. 144.

<sup>39</sup> I. Dobosz, op.cit., s. 636; K. Drozdowicz, *Ochrona tytułu prasowego w myśl przepisów prawa autorskiego* „Monitor Prawniczy” 2013, nr 8.

<sup>40</sup> Sygn. akt I K 557/35, OSN(K) 1936, nr 3, poz. 109.

<sup>41</sup> J. Barta, R. Markiewicz, op.cit., s. 144.

<sup>42</sup> Ibidem, s. 145; M. Zaremba, *Prawo prasowe. Ujęcie praktyczne*, Warszawa 2007, s. 34.

Trzeba jednak także pamiętać o możliwości ochrony tytułów prasowych na podstawie innych regulacji. W tym katalogu należy wymienić chociażby konstrukcję ochrony tytułów w oparciu o ustawę z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej<sup>43</sup> i instytucję znaków towarów<sup>44</sup>. W tym jednak przypadku nie skorzystano z tej możliwości. W orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 kwietnia 1992 r.<sup>45</sup> zauważono, że „nazwa gazety indywidualizuje ją w obrocie prasowym i z tego względu zaliczana jest do dóbr osobistych podlegających ochronie z art. 23 k.c. Stąd też ochrona prawna możliwa jest także na tej podstawie prawnej<sup>46</sup>. Wreszcie wspomnieć należy także o przepisach zwalczających nieuczciwą konkurencję. Analizując przedstawiony problem z perspektywy rozwiązań zamieszczonych w ustawie z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji<sup>47</sup> należy zauważyć, iż zgodnie z art. 3 tego aktu normatywnego czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta. W ust. 2 tego przepisu sprecyzowano, iż czynami nieuczciwej konkurencji są m.in. wprowadzające w błąd oznaczenia towarów lub usług, nakłanianie do rozwiązania lub niewykonania umowy, naśladownictwo produktów, utrudnianie dostępu do rynku. Przywołać tu należy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2004 r.<sup>48</sup>, w którym zaprezentowano tezę, iż celem zakazu nieuczciwej konkurencji jest eliminacja wszelkich działań mogących w jakikolwiek sposób powodować pomyłki co do przedsiębiorcy lub jego wyrobu albo wprowadzać w błąd przez używanie fałszywych oznaczeń, a także podawanie innych danych. Nie może on zastępować ochrony wynikającej z przepisów regulujących prawa bezwzględne (patent, znak towarowy itp.) ani powodować ochrony wynikającej z tych przepisów. Dla uznania danego czynu za czyn nieuczciwej konkurencji według art. 13 ust. 1 u.z.n.k. nie jest wystarczające stwierdzenie, że ma miejsce naśladowanie gotowego produktu, ale konieczne jest ustalenie, że może ono wprowadzić klientów w błąd co do tożsamości producenta lub produktu. Przesłanką uznania naśladownictwa za czyn nieuczciwej konkurencji jest więc

<sup>43</sup> Dz.U. 2013, poz. 1410.

<sup>44</sup> G. Kycia, *Powstanie i ustanie prawa do firmy i prawa do znaku towarowego oraz ochrony niezarejestrowanych znaków towarowych*, Kraków 1999, s. 93 i n.

<sup>45</sup> Sygn. akt I ACr 159/92.

<sup>46</sup> J. Sobczak, *Naruszenie praw do tytułu prasowego*, [w:] *Naruszenie praw na dobrach niematerialnych*, red. T. Szymanek, Warszawa 2001, s. 237 i n. oraz J.J. Sitko, op.cit., s. 61.

<sup>47</sup> Tj. Dz.U. 2003, nr 153, poz. 1503 z późn. zm.

<sup>48</sup> Sygn. akt II CK 487/03, LEX nr 176100.

wprowadzenie w błąd tych klientów, którzy są i mogą być nabywcami tego gotowego produktu, który jest przedmiotem naśladownictwa.

Podzielić w pełni należy nadto pogląd prezentowany w doktrynie, iż „ze względów na wymagania ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, do której nawiązuje także art. 21 prawa prasowego, sąd powinien dokonać ustaleń czy zarejestrowanie wskazanego we wniosku tytuł nie wejdzie w konflikt z oznaczeniem istniejącym już na rynku w zakresie, w jakim koegzystencja obu zakłócałaby zasadę przejrzystości rynku, rozumianą jako dążenie do uniknięcia konfuzji w oznaczeniu towarów (prasy) – art. 10 u.z.n.k.) – która może powstać nie tylko wówczas, gdy tytuły są identyczne, lecz także, gdy są podobne”<sup>49</sup>. Autorka stoi na stanowisku, że taki konflikt interesów z jakim do czynienia w niniejszej sprawie „może (...) być rozstrzygany bądź zgodnie z ustawą o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji bądź prawem własności przemysłowej w zakresie prawa ochronnego na znak towarowy, którego przedmiotem jest tytuł prasowy”<sup>50</sup>. Przypomnieć tu nadto należy, że zgodnie z art. 296 prawa własności przemysłowej osoba, której prawo ochronne na znak towarowy zostało naruszone może żądać zaniechania naruszania i usunięcia jego skutków oraz wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści, a także naprawienia szkody na zasadach ogólnych. Przy czym w ust. 2 tego przepisu precyzuje się na czym polega naruszenie prawa ochronnego na znak towarowy. I tak wymienia się tu bezprawne używanie w obrocie gospodarczym: a) znaku identycznego do zarejestrowanego znaku towarowego w odniesieniu do identycznych towarów; b) znaku identycznego lub podobnego do zarejestrowanego znaku towarowego w odniesieniu do towarów identycznych lub podobnych, jeżeli zachodzi ryzyko wprowadzenia odbiorców w błąd, które obejmuje w szczególności ryzyko skojarzenia znaku ze znakiem towarowym zarejestrowanym; c) znaku identycznego lub podobnego do renomowanego znaku towarowego, zarejestrowanego w odniesieniu do jakichkolwiek towarów, jeżeli takie używanie może przynieść używającemu nienależną korzyść lub być szkodliwe dla odróżniającego charakteru bądź renomy znaku wcześniejszego.

Dodać tu trzeba, że zgodnie z art. 298 tego aktu normatywnego roszczenia z tytułu naruszenia prawa ochronnego na znak towarowy, jeżeli sprawca działał w dobrej wierze, mogą być dochodzone za okres rozpoczynający się po dniu, w którym Urząd Patentowy ujawnił publicznie informację o zgłoszeniu

<sup>49</sup> Tak: E. Nowińska, [w:] *Prawo mediów*, op.cit., s. 97–98.

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 98.

zgodnie z art. 143, a w przypadku wcześniejszego powiadomienia osoby naruszającej prawo o dokonany zgłoszeniu – od daty powiadomienia.

W doktrynie rozważano także sytuację, „w której na rzecz jednego podmiotu zostanie wydane postanowienie rejestrujące tytuł prasowy, na rzecz zaś innego przedsiębiorcy ustanowione zostanie prawo ochronne na znak towarowy. Jak się wydaje konflikt ten może być różnie rozwiązywany, także w zależności od określonej sytuacji faktycznej. Jeżeli prawo ochronne zostało np. uzyskane w złej wierze, to można żądać unieważnienia go z art. 164 w zw. 131 ust. 2 pkt 1 prawa własności przemysłowej. Podobnie, gdy naruszono prawa osobiste lub majątkowe osób trzecich z art. 131 ust. 1 pkt 2. Jeśli jednak jeden z wydawców zarejestruje swój tytuł prasowy jak znak towarowy zgodnie z przepisami prawa własności przemysłowej, wówczas będzie on miał silniejsze prawo, bo zapewniające wyłączność używania danego oznaczenia na terytorium państwa<sup>51</sup>. Uprawniony do prawa ochronnego może zatem wystąpić przeciw uprawnionemu z rejestracji udzielonej według przepisów prawa prasowego z żądaniem zaprzestania używania tytułu w charakterze znaku towarowego, co w praktyce oznaczać będzie niemożność opatrywania danego wydawnictwa określonym znaczeniem – tytułem prasowym. Jednakże nie w każdej sytuacji żądanie powyższe będzie skuteczne. Może to mieć miejsce wówczas, gdy powołanie się na prawo ochronne będzie wyczerpywało znamiona nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c.<sup>52</sup>

Z samego faktu rejestracji dziennika lub czasopisma nie przysługuje żadne prawo podmiotowe. Jest to jedynie uprawnienie o charakterze formalnym. Jak słusznie zauważa się w doktrynie i judykaturze, „sam fakt rejestracji nie rozstrzyga zatem o braku kolizji z innymi prawami podmiotowymi osób trzecich, a co za tym idzie – nie przesądza zgodności z prawem określonego zachowania<sup>53</sup>. Jak już wyżej wskazywano, nie oznacza to jednak, że tytuł prasowy nie może być przedmiotem obrotu cywilnoprawnego. W praktyce tytuł najczęściej będzie przysługiwał wydawcy, ale nie jest to regułą. Powtórzyć raz jeszcze wypada, iż tytuł prasowy może być chroniony skutecznie na innych podstawach, np. jako utwór w oparciu o przepisy prawa autorskiego bądź na płaszczyźnie przepisów prawa cywilnego zapewniających ochronę dóbr osobistych, ewentualnie jako znak towarowy, wreszcie przepisami o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

<sup>51</sup> Por. art. 153 ust. 1 prawa własności przemysłowej.

<sup>52</sup> E. Nowińska, op.cit., s. 99.

<sup>53</sup> Tak: J. Sobczak, op.cit., s. 693.

### Summary

Problematyka tytułu prasowego, a zwłaszcza jego ochrony budzi spore wątpliwości natury teoretycznej, ale także praktycznej. Po pierwsze już chociażby z tego tytułu, że pojęcie tytułu prasowego nie zostało zdefiniowane w ustawie z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe<sup>54</sup>, ani w żadnym innym akcie normatywnym. Po wtóre, problematyka ochrony prawnej tytułu prawnego może być rozpatrywana z różnych perspektyw. Może to rodzić wątpliwości co do różnych źródeł udzielanej ochrony prawnej, a tym samym konieczności spełnienia innych przesłanek takiej ochrony przewidzianych przez odrębne regulacje. Należy jednak podkreślić, iż z samego faktu rejestracji dziennika lub czasopisma nie przysługuje żadne prawo podmiotowe. Jest to jedynie uprawnienie o charakterze formalnym. Nie oznacza to jednak, że tytuł prasowy nie może być przedmiotem obrotu cywilnoprawnego. W praktyce tytuł najczęściej będzie przysługiwał wydawcy, ale nie jest to regułą. Tytuł prasowy może być chroniony skutecznie na innych podstawach np. jako utwór w oparciu o przepisy prawa autorskiego, bądź na płaszczyźnie przepisów prawa cywilnego zapewniających ochronę dóbr osobistych, ewentualnie jako znak towarowy, wreszcie przepisami o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

**Keywords:** press title, press law, registration, protection press title

**Słowa kluczowe:** tytuł prasowy, prawo prasowe, rejestracja tytułu prasowego, ochrona tytułu prasowego, prawa autorskie, copyright

---

<sup>54</sup> Dz.U. 1984, nr 5, poz. 24 z późn. zm.